

Jeżeli wklepać w wyszukiwarce internetowej hasło ?seks niepełnosprawnych?, wyskoczy trochę linków do różnego rodzaju tekstów, opracowań, artykułów, dyskusji na forach ? ale nie są to zbyt świeże wiadomości. Od prawie roku staramy się zgłębiać ten temat i chyba udało się osiągnąć pewne pozytywne wyniki. Jednak nadal tylko ten portal w rodzimym internecie porusza kwestię seksu i seksualności osób z niepełnosprawnością w miarę regularnie i konsekwentnie.

Wracając jednak do listy z wyszukiwarki - często w wynikach da się odczytać zwrot ?*to ciągle temat tabu*
?... W różnych formach i permutacjach, ale takie stwierdzenie się pojawia. Zwraca jednak uwagę fakt, iż są to teksty publikowane przed ponad rokiem. Czy to oznacza, że minione półtora roku zmieniło coś w kwestii podejścia do tematu? Bardzo możliwe i chcę wierzyć, że mieliśmy w tym swój udział. Ciągle jednak to, co się dzieje, to za mało...

Czas, aby nie tylko ?teoretycy? zajmowali się tematem. Różnorodne opracowania materiałów dotyczące seksualności osób z niepełnosprawnością w dużej mierze pochodzą od osób zajmujących się tym w teorii. A przecież najlepiej na tych sprawach powinni znać się praktycy! Tak jak w każdej innej dziedzinie! Popatrzcie sobie na rozmaite inne fora dotyczące seksu ? czy tam wypowiadają się dziennikarze opracowujący materiały z dziedziny seksualnej? Bardzo rzadko! Pełno natomiast jest relacji i wymiany doświadczeń od tych, którzy robią to na co dzień!

Co zatem zrobić, by seks osób z niepełnosprawnością nie był tematem marginalnym? Zabierać głos w dyskusjach. Rozmawiać. Chwalić się. Dzielić wiedzą i doświadczeniami! I to nie tylko w miejscach, gdzie są inni niepełnosprawni! Wręcz przeciwnie ? wyjść dalej... Wyobraźcie sobie tylko hipotetyczną rozmowę na forum, gdzie kobieta opisuje, jak wspaniale było jej ostatniej nocy. Jak to wszystko odczuwała, co robił jej partner i jak wspólnie odkrywali, co ich najbardziej rajcuje. I nawiązuje się dyskusja, wymiana zdań, doświadczeń, omawianie tego, jak to bywa na forum. Każdy dodaje coś od siebie. Czy w trakcie takiej rozmowy ktokolwiek będzie się zastanawiał, czy przypadkiem ktoś udzielający się w temacie jest pełnosprawny bądź nie? W żadnym wypadku! Zobaczcie ? dopóki sami, całkowicie niepotrzebnie, nie powiecie tego innym osobom, nikt nie będzie na to zwracać najmniejszej uwagi. A to potwierdza, że seks jest dla wszystkich ? bez wyjątku!

Dlatego namawiam ? bierzcie udział w takich dyskusjach. Napisać często jest łatwiej, niż

powiedzieć, a internet zapewnia względną anonimowość. Wyjdźcie poza środowisko osób z niepełnosprawnością, zacznijcie opowiadać o seksie i własnych doświadczeniach w ogólnie funkcjonujących kanałach tematycznych. Nie ma się czego wstydzić, wystarczy niewielka odrobina pewności siebie. Zapewniam, że nie będzie mieć znaczenia, czy jesteście na wózku, czy występują jakieś ograniczenia ruchowe, czy istnieją inne schorzenia... dopóki sami tego nie ujawnicie ? absolutnie nikt nie będzie brał tego pod uwagę. Liczyć się będą Wasze doświadczenia, udział w rozmowach, obecność. Nie o niepełnosprawność przecież w tym chodzi, a jedynie o odczuwanie przyjemności, o spełnianie jednej z podstawowych potrzeb każdego człowieka.

I gdy już zaangażujecie się w taką dyskusję, będziecie się czuć swobodnie i pewnie ? wówczas, jeśli uznacie to za właściwe ? możecie powiedzieć, że należycie do osób z niepełnosprawnością. Co się wówczas stanie? Nastąpi zaskoczenie, niedowierzanie, zdziwienie ? gdyż udowodnicie, że seks jest właśnie dla wszystkich i jakiekolwiek ograniczenia nie mają znaczenia. Temat seksu osób z niepełnosprawnością nie tylko przestanie być tematem tabu, ale ? co najistotniejsze! - przestanie istnieć jako osobny temat! Udowodnicie, że nie ma czegoś takiego! Istnieje tylko ?seks? i ?seksualność?, bez konieczności dzielenia tego na sztuczne kategorie!

Wymaga to jednak Waszego zaangażowania. Wiary w siebie i działania! Tylko Wy możecie sprawić, że świadomość społeczeństwa się zmieni. Wy możecie tego dokonać! Ja w to wierzę!

Udowodnicie mi, że mam rację? :)

Rafał ?Zadra? Wieliczko